



Adam Bodnar

IX.517.1864.2018.TRo

Pan
Łukasz Szumowski
Minister Zdrowia

Szanowny Panie Ministrze,

w dniu 3 czerwca 2020 r. w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości odbyła się wideokonferencja pt. „Gdy kara nie wystarcza. O praktyce stosowania cywilnych środków postpenalnych wobec sprawców z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie dla społeczeństwa”. Dotyczyła ona praktyki stosowania ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (dalej: ustawa)¹. W trakcie konferencji wystąpili przedstawiciele nauki i praktycy - adwokaci, sędziowie, prokuratorzy.

Jeden z prelegentów zwrócił uwagę na istotny problem jakim jest brak podmiotów leczniczych, które w myśl art. 16 ust. 1 ustawy realizują postępowanie terapeutyczne w warunkach ambulatoryjnych, w szczególności terapię zaburzeń preferencji seksualnych.

Kwestię tę, już dwa lata temu, podnosiła Zastępczyni RPO - dr Hanna Machińska - w korespondencji z p. Andrzejem Jacyną, Prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia². Wskazywała, iż brak takiego podmiotu leczniczego w miejscu stałego pobytu osoby, wobec której toczy się postępowanie z ustawy, może stanowić przeciwskazanie do orzeczenia nadzoru prewencyjnego i w konsekwencji skutkować pozbawieniem wolności poprzez umieszczenie jej w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym w Gostyninie (dalej: KOZZD lub Ośrodek). Osobiście również sygnalizowałem Prezesowi

¹ Tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r. poz. 2203.

² Pisma z dnia 15 stycznia i 2 sierpnia 2019 r., IX.517.1864.2018.

Rady Ministrów Mateuszowi Morawieckiem³, że nie została określona lista podmiotów leczniczych, które prowadzą terapię zaburzeń osobowości lub zaburzeń preferencji seksualnych. W ówczesnych realiach prowadzenie programu terapii zaburzeń preferencji seksualnych zostało zakontraktowane tylko w pięciu miejscowościach (w Sieradzu, Krakowie, Rzeszowie, Zabrze i Koszalinie). Istniała więc duża trudność w ustaleniu przez sąd takiego podmiotu leczniczego, który znajdowałby się blisko miejsca zamieszkania osoby zobowiązanej do podjęcia terapii.

Obecnie sytuacja nie tylko nie uległa poprawie, ale diametralnie się pogorszyła. Z informacji uzyskanych podczas konferencji wynika, iż obecnie funkcjonują jedynie 3 tego typu placówki: w Krakowie, Rzeszowie i Tychach. Oznacza to, że poza południem Polski żadna placówka nie realizuje świadczenia w ramach programu terapii zaburzeń preferencji seksualnych. Na terenie województwa pomorskiego ostatnim takim podmiotem był Medison sp. z o.o. w Koszalinie, który jednak z dniem 20 sierpnia 2019 r. zaprzestał udzielania świadczeń w przedmiotowym zakresie.

Współpraca z Narodowym Funduszem Zdrowia (dalej: NFZ) w niniejszym aspekcie również pozostawia wiele do życzenia. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wynika, iż NFZ w odpowiedzi na pytania sądu wskazuje podmioty, które odmawiają wykonywania świadczeń w zakresie orzeczonych terapii. Placówki te informują, że zaprzestały świadczeń tego rodzaju w ogóle (Madison sp. z o.o. w Koszalinie) bądź brakuje im odpowiedniej kadry i doświadczenia, albo nie mają zawartych umów z NFZ na realizację świadczeń tego rodzaju (NZOZ Centrum Zdrowia Psychicznego Poradni Seksuologicznej i Patologii Współżycia na ul. Traugutta 9 w Gdyni).

Podnoszonych kwestii nie rozwiązuje możliwość skierowania osób zobowiązanych do terapii do placówek znacznie oddalonych od ich miejsca zamieszkania. Opuszczający zakład karny uczestnik postępowania, który wraca do środowiska rodzinnego, bo tam ma największą szansę zorganizowania swojego życia (zdobycia mieszkania, pracy, utrzymywania więzi z najbliższymi), nie może w sposób realny realizować terapii, z obowiązkiem uczestniczenia w niej raz czy dwa razy w tygodniu, w placówce oddalonej o kilkaset kilometrów od jego

³ Wystąpienie z dnia 27 lutego 2019 r., w którym przedstawiono najważniejsze problemy dotyczące ustawy z dnia 22 listopada 2013 r. oraz funkcjonowania KOZZD, IX.517.1702.2017.

miejsca pobytu. Nie będzie posiadał ani środków na pokrycie kosztów przejazdu i noclegu, ani możliwości tylokrotnego zwolnienia ze świadczenia pracy.

Jednocześnie trzeba mieć na uwadze także to, że sąd orzekający w tego rodzaju sprawach nie może zobowiązać do uczestniczenia w terapii odpłatnej w podmiotach prywatnych czy w ośrodkach zamkniętych. Osoby objęte nadzorem mogą zostać skierowane jedynie do udziału w nieodpłatnej terapii w warunkach ambulatoryjnych. Z informacji uzyskanych od Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia wynika również, iż z uwagi na to, że terapia nie należy do kategorii świadczeń opieki zdrowotnej udzielanych pacjentowi w stanie nagłym, to niemożliwe jest pokrycie przez NFZ świadczenia udzielonego przez placówkę niepubliczną.

Zmniejszająca się stale liczba placówek, które realizują ambulatoryjne świadczenia w ramach programu terapii zaburzeń preferencji seksualnych, staje się istotnym problemem dla sądów orzekających w przedmiocie ustawy. Państwo powinno gwarantować funkcjonowanie podmiotów leczniczych, w których mogą być realizowane określone przepisami świadczenia, skoro ustawa zobowiązuje sąd do wskazania konkretnego podmiotu prowadzącego terapię. Niepodjęcie działań naprawczych w tym zakresie doprowadzi do fikcji legislacyjnej i braku możliwości orzekania nadzoru prewencyjnego. Już obecnie jest to niezwykle trudne bądź niemożliwe. Może to niestety prowadzić do podejmowania decyzji o umieszczeniu w KOZZD, gdzie jak Pan Minister wie, warunki bytowe są już skrajnie trudne.

Mając powyższe na względzie, uprzejmie proszę Pana Ministra o podjęcie skutecznych działań mających na celu zwiększenie liczby placówek, w których realizowana będzie ambulatoryjna terapia zaburzeń preferencji seksualnych dla osób objętych nadzorem prewencyjnym. Wymagane przy tym jest również to, aby zakontraktowane podmioty funkcjonowały na obszarze całego kraju. Ogłoszenie wykazu takich podmiotów zapewni sądom płynność prowadzenia spraw z ustawy z dnia 22 listopada 2013 r.

Uprzejmie proszę o poinformowanie mnie o stanowisku Pana Ministra w tym przedmiocie i podjętych działaniach.

Z poważaniem

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/